

Kronika działalności TMMB

2014/2015

Spotkanie wigilijno-noworoczne

14 stycznia 2014 r. w sali sesyjnej bydgoskiego ratusza odbyło się noworoczne spotkanie opłatkowe członków i sympatyków Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy z przedstawicielami władz miasta i regionu.

Spotkanie rozpoczął koncert współczesnych kolęd Zespołu Pieśni i Tańca „Płomienie” z Młodzieżowego Domu Kultury nr 4 w Bydgoszczy (Izabela Grochowska – kierownik artystyczny, Paulina Sobowiec – choreografia, Katarzyna Chmara-Kollins – przygotowanie wokalne, Radosław Manthey – kontrabas, Łukasz Malinowski – skrzypce, Stanisław Milek – akordeon, Aleksandra Makulska – klarnet). Było to przepiękne widowisko słowno-muzyczne, godne zespołu z ponad 30-letnią tradycją, zespołu nazywanego bydgoską i polską wizytówką, który występował m.in. w Bułgarii, Turcji, na Węgrzech, w Holandii, Hiszpanii, Szwecji, Belgii, Danii, Turcji, Grecji, Rosji, Finlandii, Norwegii i Niemczech. W 2003 roku śpiewał dla Jana Pawła II podczas prywatnej audyencji.

Gośćmi honorowymi spotkania byli: Ewa Mes, wojewoda kujawsko-pomorski, Andrzej Kobiak, senator, Roman Jasiakiewicz, przewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy i Grzegorz Dołkowski, zastępca Prezydenta Bydgoszczy. Regionalne towarzystwa kultury woj. kujawsko-pomorskiego reprezentowali: Maria Ollick, prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury w Tucholi oraz Stefan Czarnecki, prezes Żnińskiego Towarzystwa Kultury, które obchodziły swoje półwiecze. Jubileuszowe dyplomy przygotowane przez TMMB wręczyła wojewoda Ewa Mes.

Głos zabrali m.in. A. Kobiak i R. Jasiakiewicz. Pierwszy mówił o zbliżającej się budowie trasy S5, drugi zwrócił uwagę na opóźnienia w przygotowaniach inwestycji oraz pilnej potrzebie połączenia „dziesiątki” z autostradą A-1.

Podczas uroczystości w szeregach towarzystwa przyjęto nowych członków: Marka Gotowskiego, Michała F. Woźniaka, Piotra Salabera i Janinę Suchomską.

Stefan Pastuszewski, zastępca przewodniczącego Komisji Kultury i Nauki RM i przewodniczący zespołu ds. nazewnictwa miejskiego, odebrał dyplom z okazji obrony pracy doktorskiej „Staroprawosławie a Polska i Polacy w XIX i XX wieku” (promotor prof. dr hab. Włodzimierz Jastrzębski) na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

W odpowiedzi na apel prezesa Jerzego Derendy, członkowie TMMB udzielili wsparcia dla starań o pilną budowę trasy S5, która jest drogą życia dla Bydgoszczy, a także dotyczącego przywrócenia ruchu towarowego i pasażerskiego na Wiśle, bez zniszczenia jej walorów przyrodniczych. Bydgoszcz ma tu do wygrania swoją wielką szansę jako ważny węzeł wodny. Jest to akcja prowadzona we współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Wisły w Gdańsku i „Dziennikiem Bałtykiem”.

Na zakończenie homilię wygłosił ks. prałat Stanisław Kotowski, proboszcz parafii katedralnej pw. św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy – kapelan TMMB. Młodzież Szkolnych Kół TMMB spotkała się z zastępcą Prezydenta Bydgoszczy Grzegorzem Dolkowskim, a pozostali dzielili się opłatkiem i noworocznymi wróżeniami.

Z okazji powrotu Bydgoszczy do Macierzy

W dniu 19 stycznia 2014 roku, w przeddzień 94 rocznicy odzyskania niepodległości Bydgoszczy, w kościele pw. Świętej Trójcy odbyła się Msza Święta, podczas której z koncertem pieśni patriotycznych i religijnych wystąpiła orkiestra EM-Band pod dyrekcją Ewy Makuli.

Następnie zebrani udali się na organizowaną przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy oraz parafię pw. Świętej Trójcy uroczystość złożenia wieńców i kwiatów pod pomnikiem Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Seminaryjnej. Były poczty sztandarowe, m.in. Urzędu Miasta i Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Władze Bydgoszczy reprezentował zastępca Prezydenta Bydgoszczy Łukasz Niedźwiecki.

Po odegraniu Hejnału Bydgoszczy przez Romana Biskupskiego, prezes TMMB Jerzy Derenda przypomniał, jak nadeszła wolność i jak ważną rolę odgrywa obecnie miłość Zbawiciela emanująca z pomnika na całe miasto. W części dziękczynnej ks. prałat dr Bronisław Kaczmarek, wikariusz generalny diecezji bydgoskiej i proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy, odmówił z zebranymi przed pomnikiem bydgoszczanami modlitwę, a następnie wspólnie odśpiewano „Boże coś Polskę”.

Wykłady Wszechnicy Bydgoskiej

Sekcja Odczytowo-Historyczna TMMB pod kierunkiem dr. Marka Romaniuka organizowała cykliczne wykłady w ramach Wszechnicy Bydgoskiej.

Problematyka była następująca: 30.01.2014 r. Krzysztof Halicki – *Policja Państwowa w Bydgoszczy*, 27.02.2014 r. dr Marek Romaniuk – *Organizacje wolnomularskie i parawolnomularskie w Bydgoszczy*, 27.03.2014 r. dr Agnieszka Wysocka – *Ulica Maksymiliana Piotrowskiego w Bydgoszczy – historia i architektura*, 24.04.2014 r. Jacek Lindner – *Media religijne w Bydgoszczy*, 29.05.2014 r. dr Katarzyna Grysińska-Jarmuła – *I wojna światowa w Bydgoszczy*, 25.09.2014 r. dr Marek Romaniuk – *Niemiecka lista narodowa w Bydgoszczy*, 30.10.2014 r. mgr Bogna Derkowska-Kostkowska – *Powstanie śródmieścia Bydgoszczy (1850-1920)*, 27.11.2014 r. mgr Lech Łbik – *Kujawsko-Pomorskie. Województwo o wielu obliczach*, 18.12.2014 r. dr Agnieszka Wysocka – *Elementy art deco w architekturze i wnętrzach w Bydgoszczy*.

Bydgoszcz – i wszystko jasne

Bydgoszcz nie ma żadnego oficjalnego hasła promocyjnego. Wśród hasel promocyjnych miast Polski, przy nazwie Bydgoszcz pojawia się zwrot: „Łączy nas Bydgoszcz”. Powstał na znak więzi działaczy Społecznego Komitetu Odbudowy Zachodniej Pierzei Starego Rynku. Pomysłodawcą był nieżyjący już nauczyciel Sebastian Malinowski. Za jego zgodą, hasła tego używał Urząd Miasta Bydgoszczy. Potem zgoda została wycofana. Jakiś czas używano dołączonego do logo zwrotu „Bądź moim gościem” zachęcającego do odwiedzania Bydgoszczy przez turystów. Seria folderów promocyjnych wydawanych przez Urząd Miasta Bydgoszczy opatrzona została zwrotem: „Bydgoszcz – tu życie nabiera barw”. Nie były to jednak oficjalne hasła promocyjne nastawione na kreowanie atrakcyjnego wizerunku Bydgoszczy.

Polskie miasta i regiony mają bądź ugruntowane markowe hasła, bądź wciąż je doskonalą. Na tej fali pojawiły się ostatnio zwroty: „Magiczny Kraków”, „Zakopane – najbliżej Tatr”, „Gdańsk – morze możliwości”, „Poznań miasto know-how” (no! ha!), „Wrocław – miasto spotkań”, „Mazury – cud natury”, „Zabrze – kopalnia możliwości”, „Rybnik – miasto z ikłą”. I takie hasła w połączeniu z logo triumfowały w rankingu „Rzeczypospolitej”. Co wcale nie oznacza zachwyty internautów, którzy np. nie pozostawili suchej nitki nie tylko na propozycji z Rybnika. Czasami, jak w przypadku Dąbrowy Górniczej, w obiegu są cztery hasła.

Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy ogłosiło Konkurs na Hasło Promocyjne Bydgoszczy w celu, cytując: „Uzyskania błyskotliwej sentencji,

celnego zwrotu czy wpadającego w ucho rymu promującego najcenniejszy wizerunek naszego miasta”. Oczekiwaliśmy, zgodnie z wykładnią podaną m.in. przez prof. Andrzeja Szromnika z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, na hasła promocyjne, tu znów cytat: „krótkie, zrozumiałe, oryginalne, ponadczasowe, przetlumaczalne, wieloznaczne, dowcipne, łatwe do zapamiętania, zaskakujące oraz adekwatne do całości kontekstu werbalnego i pozawerbalnego”. Zwięźlej, jak z naciskiem podkreślają inni autorzy, że hasło koniecznie krótkie, musi być oparte o główny walor miasta i powinno wynikać z przemyślanej strategii promocyjnej.

Propozycje przesłało na adres TMMB ponad 400 osób. Dla porównania, średnio na konkursy w innych miastach wpływało po kilkadziesiąt propozycji bądź z uwagi na brak propozycji odwoływano je (Ustka, Sztum, Żagań). Jest to bardzo pozytywny objaw świadczący o zainteresowaniu bydgoszczan swoim miastem.

Co istotne, Bydgoszcz i jej walory ciepło postrzegane są w kraju. Na konkurs wpłynęły też propozycje hasel z wielu miast polskich. By wspomnieć Warszawę, Poznań, Wrocław, Radom, Wierchucin Królewski, Tczew, Mroczeń, Szubin, Łabiszyn i inne. Dużym zaskoczeniem było dla jury, że na konkurs nie wpłynęła ani jedna propozycja z Torunia.

Niektórzy uczestnicy konkursu wysyłali po kilka, a nawet kilkadziesiąt propozycji, w sumie napłynęło ponad 1.000 hasel. Z tej liczby wybraliśmy blisko 220 hasel, wierszy, fraszek i rymowanek do publikacji broszury „To ja Bydgoszcz”, której tytuł został wymyślony też przez uczestniczkę konkursu Kamilę Błądę.

Jury w składzie: przewodniczący prezes TMMB Jerzy Derenda oraz członkowie: red. Olga Brysiak, red. Urszula Guźlecka, prof. Janusz Kutta, dr Dariusz Lebiada, Lech Łbik, dr Stefan Patuszewski i Jolanta Sowińska, po zapoznaniu się z nadesłanymi propozycjami postanowiło przyznać: 1. Nagrodę za hasło „Bydgoszcz urzeka” zaproponowane przez Dział Promocji i Informacji Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. U podłoża tej decyzji znalazła się potrzeba zdecydowanie jednoznacznego wizerunku Bydgoszczy jako miasta, które może zachwycać każdego. Wbrew złośliwie powielanym opiniom o bylejakości i beznadziei. Hasło w swej językowej warstwie zbudowane jest na grze jednym słowem, jednocześnie oznaczającym urok i odwieczną symbiozę z rzeką. Zbliżone, podobne w treści hasło pojawiło się też w innych propozycjach: „Bydgoszcz urzekająca”, „Urzekająca Bydgoszcz”, „U (rzeka) nas Bydgoszcz”, „Urzeka nas Bydgoszcz”, „Bydgoszcz urzeka historią, uwodzi perspektywami”. Motyw urzeczenia Bydgoszczą, wizerunek Bydgoszczy – pięknego, kulturalnego miasta, w którym warto żyć – powtarza się w wielu hasłach.

2. Nagrodę przyznano za hasło: „Specjalność bydgoska – muzyka i wiosła” (alternatywnie: „Muzyka i wiosła – to marka bydgoska”) Zdzisławowi Prussowi. Hasło jasno wskazuje na muzyczne i wioślarskie walory naszego miasta.

3. Nagrodę za hasło: „W Bydgoszczy wszystko gra” przyznano Marioli Skrobańskiej z Wrocławia. Po drobnej poprawce mogłoby być jeszcze krótsze: „Bydgoszcz – wszystko gra”. Zwrot ten kumuluje kilka znaczeń charakteryzujących nasze miasto. Powszechnie, potocznie mamy na myśli, że wszystko gra, znaczy: działa, jest dobrze – co budzi zaufanie, tworzy pożądany klimat miasta sprawnego, dynamicznego. Słowo gra to także i przede wszystkim wykonywanie utworów muzycznych na wielu instrumentach, co jest jednym z najważniejszych walorów muzycznej Bydgoszczy, znanej ze znakomitej Filharmonii Pomorskiej i Akademii Muzycznej, słowo gra oznacza też spektakle na scenie Teatru Polskiego, lidera polskich scen dramatycznych i Opery Nova, znanej ze słynnych Festiwalu Operowych. Gra to także udział w licznych imprezach sportowych, które odbywają się w Bydgoszczy – mieście sportu. By nie wspomnieć o grze żywiołów.

Stąd wiele propozycji hasel opartych na podobnym zwrocie, jak np. „Sztuka – Brda, w Bydgoszczy wszystko gra” (Michał Cabański), „Bydgoszcz tu wszystko gra, nawet Brda” (W. Banach), „Jeśli wszystko gra – to Bydgoszcz”, „Bydgoszcz miasto żywiołów – odwiedź koniecznie. Czekają czyste: ziemia, woda, powietrze”.

4. Nagrodę za hasło: „Bydgoszcz – od pierwszego wejrzenia” przyznano Pawłowi Wróblewskiemu z Granic koło Teresina. To hasło nawiązuje do czaru, uroku i magii Bydgoszczy sygnalizowanych już w głównym nagrodzonym hasle. Turystom nie pozostaje nic innego, jak zakochać się. Bo bydgoszczanie zrobili to już bardzo dawno. Przyznaliśmy też dwa wyróżnienia dla Krzysztofa Łuczki z Poznania za przepięknie ilustrowane hasła promocyjne Bydgoszczy. Maciej Gadomski, student z Szubina, zaskoczył jury propozycją ciekawej akcji promocyjnej. Najogólniej rzecz biorąc, polega ona na wyborze urokliwych zdjęć Bydgoszczy i dodanie do nich sloganu: „Bydgoszcz – byleś?”. W uroczystości wręczenia nagród, która odbyła się 4 marca 2014 roku, uczestniczył Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski.

Poklosiem Konkursu jest wydana przez nas broszura, która przybliży część ciekawych propozycji. Mogą one służyć kreowaniu pożadanego wizerunku Bydgoszczy w ogóle, jak i podczas rozmaitych okazji.

O Nagrodę Prezydenta

W kapitule Konkursu o Nagrodę Prezydenta Bydgoszczy na pracę magisterską, licencjacką, inżynierską i doktorską uczestniczyli Prezydent Bydgoszczy i jego zastępcy oraz rektorzy wyższych uczelni. Jednym z członków kapituły był także Jerzy Derenda, prezes TMMB.

Wpłynęło ogółem 28 prac z wielu uczelni miejscowych i krajowych, m.in. z UMK, uniwersytetów: gdańskiego i poznańskiego oraz UKW, UTP, WSG i KPSW w Bydgoszczy. Zakres objęty pracami obejmował wiele dziedzin życia Bydgoszczy. Niestety, nagrodzić można było tylko kilka. Stąd przy następnych konkursach warto się zastanowić, by wykorzystać nie tylko nagrodzone, ale także inne ciekawe prace. Do takich np. należało zagospodarowanie skarpy i terenu wokół katedry i inne. Poziom merytoryczny prac był na ogół solidny, gorzej z warstwą językową. Niestety, zdarzały się błędy merytoryczne wynikające z niedokładnej znajomości realiów Bydgoszczy, np. mylenie adresów willi Poli Negri czy nazywanie katedry fara.

W Zespole

do spraw Nazewnictwa Miejskiego i Miejskim Komitecie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

W skład Zespołu do spraw Nazewnictwa Miejskiego w Bydgoszczy działającym przy Prezydencie Bydgoszczy wchodzi działacze TMMB: Stefan Pastuszewski, Wojciech Sobolewski, dr Małgorzata Jaracz, dr Marek Romaniuk i Jerzy Derenda. Rok 2014 był wyjątkowo bogaty w nadawanie nowych imion ulicom, mostom, kładkom i skwerom Bydgoszczy.

W sumie zespół przygotował kilkadziesiąt uzasadnień, na podstawie których Rada Miasta Bydgoszczy podejmowała uchwały. Nareszcie swego śladu na planie miasta doczekało się także TMMB. Po południowej stronie Brdy Młynówki powstało nabrzeże Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

W Miejskim Komitecie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa działają m.in. Wojciech Sobolewski, dr Andrzej Bogucki i Jerzy Derenda. Opiniowano nowe tablice i propozycje upamiętnienia miejsc męczeństwa. Na te tematy głos w dyskusji na łamach prasy zajmowało TMMB. Dla przykładu:

Propozycja odsłonięcia tablicy upamiętniającej Wieżę Bismarcka na bydgoskim Wzgórzu Wolności to delikatnie mówiąc, pomylenie z poplątaniem. Co innego bowiem kultywowanie narodowej tożsamości i budzenie patriotycznych uczuć,

a co innego choćby najprawdziwsze, ale okrutne fakty tłamszenia polskości, dla których miejsce może być jedynie w zakamarkach muzealnych.

Wieża Bismarcka, symbol pruskiego ekspansjonizmu i zniewolenia narodowego, powstała w 1913 roku. Od początku budziła zdecydowany sprzeciw polskiego społeczeństwa miasta. Przypomnijmy: na drugim piętrze frontowej ściany znajdowała się 4-metrowej wysokości postać Krzyżaka wykuta z wapienia kamiennego, a we wnętrzu mauzoleum – posąg znieawidzonego przez Polaków kanclerza Bismarcka – o wysokości 2,6 m na marmurowym cokole.

Nad sensem jej istnienia zastanawiano się już bezpośrednio po powrocie Bydgoszczy do Macierzy. I to nie tylko ze względu na antypolską wymowę, ale również kształt architektoniczny: była to ciężka, toporna budowla z granitowych bloków, nie mająca nic wspólnego z polskim charakterem Bydgoszczy. W ramach repolonizacji zastanawiano się, jak postąpić z tym dokuczliwym balastem historycznym. 13 października 1921 roku Rada Miejska Bydgoszczy przekazała wieżę władzom kościelnym, które zamierzały urządzić w niej kaplicę. 22 października tegoż roku, dla zatarcia śladów pruskości, przemianowano ją na Wieżę Wolności. Rozgorzała gorąca dyskusja nad sensem istnienia wieży zainicjowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy. W sierpniu 1924 roku Rada Miejska i Magistrat ogłosiły konkurs na projekt przebudowy obiektu. Zwyciężyła praca anonimowego „Architekta” z Poznania. Przebudowy jednak nie rozpoczęto. Koszty ratowania sypiącej się i zawilgoconej budowli byłyby zbyt duże w stosunku do efektów. Proponowano nawet urządzenie Wieży radiotelefonicznej. Dnia 12 kwietnia 1928 roku uchwalono wyburzenie Wieży Bismarcka, co nastąpiło 17-18 maja 1928 roku.

Propozycja odsłonięcia tablicy upamiętniającej Wieżę Bismarcka i to na Wzgórzu Wolności, gdzie znajduje się cmentarz Bohaterów, pomordowanych przez Niemców, może zamazywać polską tożsamość historyczną Bydgoszczy. Dodajmy: w 2005 roku Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wypowiedziała się przeciwko upamiętnianiu Bismarcka. Andrzej Przewoźnik, sekretarz Rady, powiedział: „W Polsce nie ma dziś miejsca na czczenie antypolskiego kanclerza Bismarcka. Lepszym miejscem jest dla niego muzeum”.

Na ratunek cmentarzowi Starofarnemu

Mimo napraw na cmentarzu Starofarnym prowadzonych za środki zebrane podczas kwest, nekropolia nadal znajduje się w złym stanie. Do grobowców sypiących się ze starości dochodzą zdewastowane pod osłoną nocy.

TMMB przygotowało prezentację „Nieśmiertelne umiera” opartą o blisko 800 zdjęć cmentarza Starofarnego wykonanych przez Marka Chelminiaka. W ślad za tym, w obecności zastępcy Prezydenta Bydgoszczy Grażyny Ciemiak, Wiesława Zawistowskiego, dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM, Daniela Maternowskiego, prezesa Przedsiębiorstwa „Zieleń Miejska” Sp. z o.o., Sławomira Marcysiaka, Miejskiego Konserwatora Zabytków, Marka Iwińskiego, Plastyka Miejskiego, zapadła decyzja o przygotowaniu kompleksowego planu uporządkowania cmentarza Starofarnego oraz wykonania określonych prac. Zadanie zostało rozłożone na kilka etapów. W pierwszym zrealizowano już część alejki głównej, przystąpiono do porządkowania terenu składowania odpadów, wycinki zaschłych drzew itp. Docelowo powstanie rosarium między kaplicami po południowej stronie cmentarza na składanie szczątków ludzkich z tego cmentarza. Na murze od strony kwaciarni – kolumbarium ze 138 podwójnymi niszami na urny. Zadanie będzie kontynuowane... .

Tak samo jak kontynuowane będą porządki prowadzone przez Zasadniczą Szkołę Zawodową przy Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

XV Laur Grzymały

Dnia 1 kwietnia 2014 roku w Teatrze Polskim po spektaklu „Historie bydgoskie” ogłoszono wyniki dorocznego plebiscytu na najlepsze role drugoplanowe.

Przyznawany przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy „Laur Grzymały” otrzymała Pani Alicja Mozga, aktorka Teatru Polskiego im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy, za brawurową interpretację dwóch diametralnie różnych postaci: inżyniera i śpiewaczki Klary Dux, w sztuce „Historie bydgoskie” Artura Pałygi, w reżyserii Pawła Łysaka, w sezonie teatralnym 2013/2014.

Międzynarodowa Konferencja „Mosty – Tradycja i Nowoczesność”

W dniach 8-9 maja 2014 roku w Bydgoszczy odbyła się IV Międzynarodowa Konferencja Mostowa im. Rudolfa Modrzejewskiego „Mosty – Tradycja i Nowoczesność” organizowana przez Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy przy współudziale Council of Polish Engineers in North America, Firmy GOTOWSKI Sp. z o.o. w Bydgoszczy, Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej Oddział Bydgoszcz, Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej Oddział Pomorsko-Kujawski i Kujawsko-

-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Współorganizatorem było Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, a prezes TMMB Jerzy Derenda był jednym z zastępców przewodniczącego.

W sumie odbyły się IV sesje naukowe, podczas których zaprezentowano 38 interesujących referatów, m.in. o innowacjach i nowoczesnych rozwiązaniach konstrukcyjnych mostów, eksploatacji, ekologii, bezpieczeństwie. Prezentowano najnowsze rozwiązania zastosowane w Bydgoszczy. Referaty wygłaszali, a następnie odpowiadali na pytania, naukowcy z wielu krajowych i zagranicznych uczelni, by wspomnieć choćby o Politechnice Warszawskiej, Gdańskiej, Krakowskiej, Lubelskiej, Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy, Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym w Szczecinie, uczelniach w USA i innych.

Głównym celem Konferencji było przedstawienie szeroko pojętej problematyki mostowej połączonej z prezentacją najciekawszych konstrukcji bydgoskich oraz promocją Bydgoszczy i regionu kujawsko-pomorskiego.

IV Koncerty Maryjne z Różą

Tegoroczne IV Koncerty Maryjne z Różą, pod hasłem: „Rok Kanonizacji Świętego Jana Pawła II”, miały formę przeglądu pieśni Maryjnych i sakralnych. Trwały średnio po 15-30 minut i towarzyszyła im rekordowa obsada sięgająca kilkuset chórzystów, solistów i zespołów muzycznych.

Wykonawcami były pierwszy raz znane chóry uczelniane, by wspomnieć choćby o obsypanych nagrodami: Chórze Collegium Medicum UMK pod dyrekcją prof. Janusza Staneckiego, Chórze Akademickim Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy pod dyrekcją dr. Benedykta Odyi, Chórze Kameralnym „Akolada” pod dyrekcją dr hab. Renaty Szerafin-Wojtowicz z Bydgoskiej Szkoły Wyższej czy „Scholi” Wyższego Seminarium Duchownego wspólnie z Zespołem „Quadrans” z CKK „Wiatrak” pod dyrekcją dr Katarzyny Szewczyk. Wystąpiły znakomite chóry: Męski Zespół Chorałowy i Bydgoski Chór Katedralny pod dyr. prof. Mariusza Kończala, zespoły muzyczne, jak: ARTE CON BRIO złożony z muzyków FP i Opery Nova, Jolanta Wagner – solistka Opery Nova, znana ze znakomitej kreacji Halki i solistka Filharmonii Pomorskiej – Beata Bobińska, na organach grały: Marzena Buchwald i Joanna Derenda-Łukasik. W koncertową panoramę wpisały się też zespoły szkolne, jak np. Chór Żeński „Primo” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 pod dyr. prof. Moniki Wilkiewicz, znane chóry parafialne, jak „Exsultate Deo” pod dyrekcją Romualda Rajsa czy najstarsze:



W katedrze wystąpił Chór Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy pod dyrekcją prof. Janusza Staneckiego.

Fot. Krzysztof Wołonkiewicz

dyrekcją Beaty Różańskiej. W sumie odbyło się 25 koncertów. Wykonawcy otrzymywali pąsowe róże, podobne do tej, którą trzyma w dłoni Matka Boża z ołtarza głównego bydgoskiej katedry.



Chór Kameralny „Akolada” pod dyr. dr. hab. Renaty Szaferafin-Wójtowicz z Bydgoskiej Szkoły Wyższej.

Fot. Krzysztof Wołonkiewicz

umiejętności warsztatowych, szczególnie młodych wykonawców w ramach publicznych koncertów dyplomowych, budzenie wrażeń religijnych i artystycznych. Stąd koncerty dyplomowe absolwentów uczelni, np. Agaty Szwoch z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, koncerty wyróżniających się studentek

„Halka” pod dyrekcją Kaji Potrzebskiej i „Dzwon” pod dyrekcją Agnieszki Jędrzejewskiej-Stachury. Pięknie śpiewały Chór „Collegium Cantorum” z Chelмна i „Chorus Osensis” z Osia pod dyrekcją Michała Rajewskiego, Nakielski Chór Kameralny „Soli Deo” i „Nadzieja” pod dyrekcją Michała Gacki, Chór Męski im. Stanisława Moniuszki w Żninie pod

Od czterech lat ugruntowuje się w Bydgoszczy ta idea koncertowa, która wyrasta z przebogatej tradycji muzycznych naszego miasta. Wielkim walorem koncertów jest ożywienie kulturalne i popularyzacja najcenniejszych obiektów sakralnych, propagowanie śpiewu chóralnego i chórów, które kurczą się i znikają z krajobrazu Polski, doskonalenie

z Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego, np. Ady Ber i Marii Swatek.

Na uznanie zasługuje fakt, że uczestnicy koncertów występują bezinteresownie, absolutnie społecznie. Koncertom towarzyszy niepowtarzalna atmosfera. Pełna serdeczności wykonawców i słuchaczy. Objawiało się to w bisach i spontanicznych wypowiedziach wykonawców, ale także samych słuchaczy do głębi poruszonych pięknem potężnego śpiewu chóralnego zanoszonego przed tron Matki Bożej, a za jej pośrednictwem Najwyższego Boga. Te koncerty uświadamiają nam, jak powinniśmy śpiewać podczas liturgii, by przełamać duchowe zobojętnienie. W trakcie trwania tegorocznych koncertów słuchacze sugerowali rozważenie następujących propozycji:

Jest oczywiste, że do tej duchowej świątyni bydgoskiej – zwłaszcza w maju – mogłyby się odbywać pielgrzymki, nie tylko diecezjalne, połączone ze słuchaniem przepięknych koncertów ku czci Matki Bożej Piękną Miłości. Chóralny śpiew w wykonaniu znakomitych zespołów z Bydgoszczy i regionu mógłby brzmieć nie tylko we wnętrzu świątyni, ale także przy Katedrze. Oczywiście po odpowiednim nagłośnieniu. Bo Koncertom Maryjnym z Różą powinien towarzyszyć niepowtarzalny bydgoski klimat śpiewu i muzyki. Już widać, kiedy w maju chóry przygotowują się do koncertów w salce TMMB na II piętrze, śpiew króluje na ul. Jezuckiej. I słuchają go zainteresowani przechodnie.

Patronat muzyczny

Podczas Koncertów Maryjnych Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy objęło swoim patronatem Męski Zespół Chorałowy pod dyrekcją prof. Mariusza Kończala z Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy.

Zespół, choć powstał w lutym 2013 roku, już w kwietniu, podczas I Ogólnopolskiego Konkursu Chórów Męskich „Vivat Musica” w Wyrzysku, uzyskał 1 miejsce w kategorii zespołów wokalnych, a 7 grudnia Grand Prix podczas Konkursu Chórów o Puchar Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Jego koncert w Katedrze w dniu 11 września 2014 roku podczas X Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy został przyjęty przez wszystkich uczestników entuzjastycznie i nagrodzony brawami na stojąco.

Męski Zespół Chorałowy, nad którym patronat objęło Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, chce nie tylko krzewić piękno muzyki chorałowej, ale także być twarzą naszego miasta, uświetniać najważniejsze jego uroczystości. Inauguracyjny w tej serii koncert w ratuszu był tego najlepszym przykładem.

Odsłonięcie nowych tablic



Odsłonięcie tablicy przy ul. Długiej 12 upamiętniającej dr. Jana Bizieła. Przemawia Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy. Fot. Robert Sawicki.

powstańców wielkopolskich. Doktor Jan Biziel, Obywatel Honorowy Bydgoszczy, potem także członek Zarządu Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy, leczył rannych, a nawet przeprowadzał zabiegi chirurgiczne. Wszystko odbywało się w pracowni koszykarskiej z dużą głęboką piwnicą zawaloną snopkami wikliny. Doktor i jego pomocnicy ryzykowali życiem wobec niespodziewanych rewizji Grenzschutz. Wtedy rannego powstańca przykrywano pościelą sadzając na niej dzieci albo przebranych ukrywano pod snopkami wikliny. Były też inne budzące grozę sceny.

W Domu przy ul. Długiej 12 mieszkał też znany bydgoszczanin Alojzy Stryczyk, kupiec, działacz sportowy, współzałożyciel BKS „Polonia” i wielu innych organizacji, zamordowany przez Niemców 16 maja 1942 roku. Dlatego TMMB we współpracy z Miejskim Komitetem Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa oraz Zarządem Klubu Piłkarskiego „Polonia” odsłoniło tablice poświęcone tym postaciom.



Uroczyste odsłonięcie tablicy z nazwą „nabrzeże Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy”.

Fot. Marek Chelminiak

Dnia 11 września 2014 roku, w pierwszym dniu Ogólnopolskiego X Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy, z udziałem dr. Tadeusza Samborskiego, przewodniczącego Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP, Romana Jasiakiewicza, przewodniczącego Rady Miasta Bydgoszczy i Grzegorza Dolkowskiego, zastępcy Prezydenta Bydgoszczy, wielu uczestników kongresu i bydgoszczan odsłonięto tablicę „nabrzeże Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy” (po południowej stronie Brdy Młynówki). Oddano w ten sposób hołd działaczom TMMB, którzy zostali zamordowani w latach niemieckiej okupacji, a także działaczom, dzięki którym udało się ocalić Wyspę Młyńską przed zagładą.

Wycieczki w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”

W tym roku wycieczki „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami” organizowane przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy obchodziły swoje 10-lecie.

* 6 czerwca 2014 roku zaprosiliśmy bydgoszczan na atrakcyjną wycieczkę. Na szlaku znalazła się ul. Długa 12, czyli zabytkowa kamienica odrestaurowana staraniem Stanisława Stryszyka. Następny etap to Miejska Pracownia Urbanistyczna przy ul. Grudziądzkiej 9/15, gdzie o dziejach dworca PKP Bydgoszcz Główna opowiadał pasjonat kolejnictwa, pracownik Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego Jerzy Pawłowski. Z kolei inż. Jacek Kajczuk przedstawił plany zagospodarowania dworca PKP Bydgoszcz Główna i jego okolicy.

Na prośbę wielu bydgoszczan, zwiedziliśmy firmę PESA Bydgoszcz SA. Warto przypomnieć, że to zakład z ponad 160-letnią tradycją, obecnie największy polski producent pojazdów szynowych. Uwzględniając zależne spółki zatrudnia blisko 4.500 osób. W rankingu najbardziej innowacyjnych firm PAN, zajęła 4 miejsce, a w klasyfikacji generalnej 2 w kategorii dużych firm. Pojazdy z firmy PESA jeżdżą w Warszawie, Włoszech, Rosji, na Litwie, Ukrainie, Białorusi, zostały zamówione do Niemiec. O szczegółach opowiadał red. Michał Żurowski. Była też okazja do zwiedzenia hali produkcyjnej.

Na koniec zatrzymaliśmy się przy dworcu PKP Bydgoszcz Główna, aby opowiedzieć o tajemnicach tej budowli. Mało kto wie, że w podziemiach znajdują się wnętrza pomieszczenia pamiętające czasy I i II wojny światowej. Jest stary zabytkowy tunel, szpital z 2 windami, sprawna wentylatornia, także z napędem ręcznym, centrala telefoniczna, a nawet schron dla wojska. Wszystko schowane przed oczyma przyjezdnych.

* W piątek, 11 lipca 2014 roku, zwiedziliśmy Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 SA przy ul. Szubińskiej 107. O tajemnicach współczesnych samolotów

myśliwskich opowiadał Andrzej Witczak. Mogliśmy zajrzeć do samolotów Su 22 i MiG-a 29, poznać zasady działania fotela-katapulty, popatrzeć na inne remontowane akurat w zakładach taksówki powietrzne.

Pod okiem p. Arkadiusza Kalińskiego poznawaliśmy szczytne tradycje bojowe polskiego oręża. Jak wiadomo, w rejonie ul. Szubińskiej przed wojną stacjonował 16 pułk ułanów wielkopolskich, którego żołnierze nosili rogatywki z białym otokiem, stąd nazywano ich „białymi ułanami”. Pułk, który 29 stycznia 1920 roku wkroczył do Bydgoszczy, zajmował koszary przy ul. Szubińskiej 4, a ćwiczenia odbywał na bloniach zajmowanych dziś przez jedno z największych bydgoskich osiedli mieszkaniowych. Dowiedzieliśmy się, gdzie dokładnie były wspomniane obiekty.

Mieliśmy okazję zwiedzenia Kujawsko-Pomorskiego Centrum Pulmonologii, a konkretnie znajdującej się tam Pracowni Zaburzeń Oddychania w czasie snu. Jest to jedyna w Polsce Północnej placówka zajmująca się leczeniem schorzeń tego typu, zagrażających życiu. Zaburzenie polega na powtarzaniu się zapadania dróg oddechowych i przerwaniu dopływu powietrza do i z płuc, czyli na bezdechach. Zapoznaliśmy się też ze znaczącą rozbudową Kujawsko-Pomorskiego Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy.

Ponieważ rok 2014 jest Rokiem Kanału Bydgoskiego w Bydgoszczy, spacerowaliśmy nad Kanalem Bydgoskim, w tym przy zrekonstruowanej śluzie workowej. Powstała ona w latach 1882-1884 i miała odmiennie usytuowane dwie pary wrót. Została zasypana w 1914 roku.

* 11 września 2014 roku wycieczka odbyła się w pierwszym dniu X ogólnopolskiego, jubileuszowego Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy.

W programie zaplanowano spektakl „Jak dawniej wesoło bywało” w wykonaniu Zespołu Folklorystycznego „Lubominianki” pod kierunkiem Marianny Dziegielewskiej z gminy Boniewo pow. Włocławek. Jest to widowisko pokazujące, jak dawnymi laty ludzie żyli, bawili się i spotykali, a jak jest dziś.

Dalej udaliśmy się na Wyspę Młyńską, by posłuchać o zaskakujących dziejach tego uroczego zakątka Bydgoszczy i uczestniczyć w odsłonięciu tablicy z nazwą nabrzeże Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Z Wyspy Młyńskiej grupa udała się na Stary Rynek do Galerii Sztuki Ludowej i Nieprofesjonalnej Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy, na Starym Rynku 18, gdzie kierowniczka Katarzyna Wolska zaprezentowała przepiękne gobeliny z Klubu Tkaniny Artystycznej „Anna” z Zielonej Góry. Tego typu ekspozycja należy do rzadkości, a jej piękno budziło zachwyt zwiedzających. Na koniec mgr Krzysztof Bartowski, kierownik Pracowni Dokumentacji Popularyzacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego Kujawsko-Pomorskiego

Centrum Kultury przedstawił fontannę Potop na pl. Wolności, po rekonstrukcji, w pełnej krasie.

* 27 września br., Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy we współpracy z Urzędem Miasta Bydgoszczy zorganizowało kolejną wycieczkę w cyklu „Bydgoszcz za zamkniętymi drzwiami”.

W programie wycieczki znalazło się zwiedzanie Muzeum Fotografii Wyższej Szkoły Gospodarki przy ul. Królowej Jadwigi 14. Placówka powstała w 2004 roku, jako jedyna tego typu w Polsce Północnej. W jej zbiorach znajduje się kilka tysięcy eksponatów, m.in. drewniany aparat z końca XIX wieku, Leica z 1933 roku, Kijew 15 TEE z migawką wachlarzykową stanowiącą absolutny ewenement, powiększalniki i inne. Zainteresowanie budzą także unikatowe zdjęcia z dawnych czasów wykonane przez wybitnych bydgoskich fotografików.

Krzysztof Bartowski, kierownik Pracowni Dokumentacji, Popularyzacji Zabytków i Dziedzictwa Narodowego Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury w Bydgoszczy, poprowadził szlakiem starych bydgoskich mostów: Bernardyńskiego, Staromiejskiego (obecnie Jerzego Sulimy-Kamińskiego), „Solidarności” przy ul. Marszałka F. Focha i Królowej Jadwigi. Poznaliśmy ich niezwykle ciekawe dzieje, zniszczenia wojenne, a także trwającą rekonstrukcję w centrum miasta.

Wciąż żal nam zasypanych fragmentów Kanału Bydgoskiego. Stało się to w 1971 roku w związku z budową trasy komunikacyjnej i węzła Grunwaldzkiego. Z krajobrazu Bydgoszczy bezpowrotnie zniknęły zasypane śluzy nr II przy ul. A. Grottgera i nr III przy ul. Nakielskiej obok Kruszwickiej. Wyburzono interesujący kamienny most Władysława IV, który spinał brzegi Kanału między II i III śluzą łącząc ul. Grunwaldzką z ul. Świętej Trójcy. Szlakiem zasypanych śluz poprowadziła Elżbieta Dygaszewicz, z Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Bydgoszczy.

Podczas penetracji archiwalnych udało się nam dotrzeć do nieznanych zapiśków poświęconych wyburzeniu polskich obiektów podczas pruskiego panowania. Dotyczy to zwłaszcza klasztoru Karmelitów i kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Klasztorna dzwonnica odeszła z tego świata z ogromnym hukiem. Tak wielkim, że spiętrzone wody Brdy wyrzuciły w górę statki i czółna. O szczegółach, na pl. Teatralnym, opowiadał Jerzy Derenda.

* 4 października sympatyków tradycji i historii naszego miasta czekały kolejne atrakcje. Zaczęliśmy od prawie 2-godzinnej autokarowej wyprawy śladami osad i podbydgoskich folwarków. Na szlaku znalazło się Goryczkowo (obecnie Górzyskowo), Szwederowo, Małe i Wielkie Bartodzieje, Małe i Wielkie Glinki oraz Skrzetusko (za czasów niemieckich Schröttersdorf). O historii tych wielkich osiedli mieszkaniowych Bydgoszczy opowiadał archeolog Robert Grochowski.

W 75 rocznicę wybuchu II wojny światowej wróciliśmy pamięcią do tragicznych wydarzeń bydgoskiego Września. Wiesław Trzeciakowski, autor książki „Śmierć w Bydgoszczy 1939-1945” przypomniał niezwykle krwawą legendę dłoni, której ślad odnawiał się na murze jednego z budynków nieistniejącej już dziś zachodniej pierzei Starego Rynku. Bydgoski pisarz Jerzy Sulima-Kamiński nazwał to zdarzenie „symbolem przetrwania na przekór okupantowi”.

Bydgoszcz szczyty się bogatymi tradycjami przemysłowymi. Wiele zakładów rozpoczynało działalność w XIX wieku. Niestety, przetrwały niektóre. Należy do nich Fabryka Obrabiarek do Drewna Sp. z o. o., przy obecnej ul. Nakielskiej 53 założona przez Carla Blumwe, która od 1865 roku produkowała maszyny i urządzenia do obróbki i przerobu drewna. O niecodziennych dziejach zakładu i jego dniu dzisiejszym opowiadała historyk sztuki Bogna Derkowska-Kostkowska. Była też okazja do zwiedzenia hali produkcyjnej pod okiem Piotra Zielińskiego, kierownika działu technicznego fabryki.

* 11 października 2014 roku, w roku 75-lecia wybuchu II wojny światowej i przed dniem Wszystkich Świętych, udaliśmy się na cmentarz Bohaterów na bydgoskim Wzgórzu Wolności, który został założony w 1946 roku. Znajduje się na nim blisko 1200 mogił bydgoszczan pomordowanych przez Niemców w centrum miasta i jego okolicy, m.in. na Starym Rynku, w Dolinie Śmierci i Otorowie. Zobaczyliśmy symboliczne groby prezydenta Leona Barciszewskiego, działaczy Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy i Jego Okolicy, jak Bernarda Śliwińskiego, red. Konrada Fiedlera i innych. Cmentarz istnieje w miejscu wysadzonej przez bydgoszczan Wieży Bismarcka – symbolu pruskiej hegemonii. O szczegółach opowiadał Robert Grochowski.

Udaliśmy się na miejsce plenerowej ekspozycji sprzętu ciężkiego Muzeum Wojsk Lądowych na Osowej Górze. Zobaczyliśmy tam sprzęt wojskowy, jak: czołgi, działa przeciwpancerne, samochody, także pozyskane ostatnio z Austrii i Anglii. Ponadto sprzęt współczesny, m.in. amerykańską haubicę M109, czołg brytyjski „Chieftain” i wiele innych. To prawdziwa gratka dla miłośników militariów zarówno z czasów drugiej wojny światowej, jak i współczesnych. O wciąż organizowanej ekspozycji oraz tajemnicach sprzętu opowiadał kustosz tego muzeum Przemysław Olszyński. Dodajmy, że w tym miejscu znajdowała się przed wojną tajna część fabryki amunicji „Muna”, gdzie produkowano pociski V-1.

Zajrzeliśmy do Aeroklubu Bydgoskiego przy ul. Biedaszkowo 28d. Placówka ta kontynuująca szczytne tradycje szkolenia pilotów powstała w 1946 roku. Z jej istnieniem kojarzy się pilot Jan Wróblewski, szybowcowy mistrz Polski i świata, laureat Medalu Lilienthala. Aeroklub Bydgoski dysponuje szybowcami i samolotami turystyczno-sportowymi, wychowuje i szkoli pilotów, świadczy usługi.

Podczas wizyty mieliśmy okazję zobaczyć fragment zawodów szybowcowych na celność lądowania. Naszym przewodnikiem był szef szkolenia Tadeusz Rzepka.

Na autokarowym szlaku wycieczki znalazła się także druga część zwiedzania podbydgoskich osiedli i folwarków. Archeolog Robert Grochowski odsłonił najdawniejsze dzieje osady Czyżkówko oraz Biedaszkowo i Rupienica.

* 18 października 2014 roku udaliśmy się do kompleksu wojskowego przy ul.



Wycieczka do kompleksu wojskowego przy ul. Warszawskiej 10 w Bydgoszczy. Arkadiusz Kaliński opowiadał m.in. o stacjonującym tu przed wojną 62 pułku piechoty wielkopolskiej, do którego przyłączyło się miano „dzieci bydgoskich”. Fot. Dariusz Bloch

Warszawskiej 10. Charakterystyczne obiekty z czerwonej cegły powstały tu za środki pozyskane w ramach reparacji wojennych po wygranej przez Prusaków wojnie francusko-pruskiej z 1870/1871 r. W latach 1920-1939 stacjonował tu 62 pułk piechoty wielkopolskiej, do którego przyłączyło się miano „dzieci bydgoskich”. Obiekty

te nadal znajdują się w gestii wojska. O szczytnych tradycjach polskiego oręża, zwłaszcza 62 pułku piechoty wielkopolskiej, opowiedział Arkadiusz Kaliński.

Była też okazja do przypomnienia dawnych dziejów osiedla Bocianowo, w tym znanej legendy o bocianach, które przed laty miały tu swoje gniazda. Także od trwającej od lat zabudowie tego kwartału w najbliższym sąsiedztwie wizytówki miasta, czyli dworca kolejowego. Dawnymi laty miejsce to emanowało piękną zielenią i kwiatami.

Równie ciekawe są dzieje starych bydgoskich rynków, by wspomnieć Rybi Rynek, Zbożowy Rynek, Nowy Rynek i Welniany Rynek. Często sama nazwa określała charakter tego miejsca, a bydgoszczanie doskonale wiedzieli, gdzie najlepiej kupować potrzebne artykuły. Miejsca te oczywiście zmieniały swój wygląd i przeznaczenie, czasami wręcz w dramatycznych okolicznościach. O szczegółach opowiadał historyk sztuki Krzysztof Bartowski.

Następnie zwiedzaliśmy cmentarza Starofarny, najstarszą bydgoską nekropolię odnotowywaną na planach miasta już w 1800 roku. Ratowanie tego cmentarza, historia i dzień dzisiejszy stanowią poważne wzywanie dla miasta. O szczegółach opowiadał Jerzy Derenda.

Konkurs „Młody Przyjaciel Bydgoszczy”

Kontynuowaliśmy V Powiatowy Artystyczno-Literacko-Historyczny Konkurs „Młody Przyjaciel Bydgoszczy” pod Patronatem Honorowym Anny Łukaszewskiej, Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy. Eliminacje i finały odbyły się 20 maja i 6 czerwca 2014 roku.

W konkursie uczestniczyła głównie młodzież ze Szkolnych Kół Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, która podczas eliminacji wykazała się dużą wiedzą o swoim mieście. Najlepsi z najlepszych brali udział w finałach. O złotą odznakę „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” ubiegało się 11 (zdobyło 4), o srebrną – 14 (zdobyło 6) uczniów z Gimnazjów nr 17, 32, 34, 38, 46 i 52. Do testów ze znajomości Bydgoszczy przystąpiła też młodzież z klas V i VI szkół podstawowych 2, 10, 14, 20, 25, 31, 35, 38, 56, 62, 63 i 64. Do egzaminu o srebrną odznakę przystąpiło 80 uczniów (zdobyło 39). O brązową odznakę, gdzie warunkiem było zdanie testu połączonego z grą terenową „Bydgoszcz gród Kazimierza Wielkiego” na trasie Pałac Młodzieży przy ul. Jagiellońskiej – pomnik Kazimierza Wielkiego, ubiegało się 82 uczniów (zdobyło 75).



Wręczenie srebrnych i brązowych odznak „Młodego Przyjaciela Bydgoszczy” podczas uroczystości w Pałacu Młodzieży, w dniu 17 czerwca 2014 r. Na zdjęciu młodzież ze SP nr 31. Fot. archiwum TMMB

Odnaki zostały wręczone przez przewodniczącą jury Renatę Błaszczyk oraz prezesa TMMB Jerzego Derendę podczas specjalnej uroczystości w sali widowiskowej Pałacu Młodzieży w dniu 17 czerwca. Program uświetniły występy artystyczne zespołów z Pałacu Młodzieży pod kierunkiem p. Anny Benenow.

Jak co roku organizacją konkursu zajmowała się ad. dr Ewa Puls z UKW przy wsparciu Renaty Błaszczyk, przewodniczącej konkursowego jury, Cezarego Błaszczyka (gra terenowa) i Marty Nowaczyk (gra terenowa) z Pałacu Młodzieży oraz studentów historii UKW Edyty Górskiej-Boguckiej, Krzysztofa Czelińskiego i Kamila Medyckiego. W przygotowaniu gry terenowej i oprowadzaniu po Bydgoszczy pomagali absolwenci Akademii Młodych Przyjaciół Bydgoszczy z Pałacu Młodzieży:

Paweł Korzeb (Gimnazjum 50), Bartosz Jędrzejewski (Gimnazjum 38), Marek Kielpiński (SP 60) i Mikołaj Hetzig (Gimnazjum 47).

Patronaty i współpraca ze szkołami

Miniony rok stał w TMMB pod znakiem bogatej współpracy ze szkołami. Działało blisko 40 Szkolnych Kół TMMB. Obejmowaliśmy opieką i patronatami najciekawsze inicjatywy uczniów i pedagogów.

Wystarczy choćby wspomnieć tylko: Festiwal Kultury z licznymi konkursami w Zespole Szkół Medycznych VIII LO, Konkurs wiedzy o Bydgoszczy w języku angielskim „Bydgoszcz my home town”, Konkurs międzyszkolny „Bydgoszcz moje miasto” z wiodącym tematem „Bydgoszcz pod zaborami” w Gimnazjum nr 16, wyjazd w okolice Wilna pod szyldem Zespołu Szkół nr 16, VI Powiatowy Konkurs „Cudze chwalicie, swego nie znacie – czyli znam twórczość bydgoskich poetów” w Zespole Szkół nr 35, konkurs na prace plastyczne w formie albumu „Zabiorę cię właśnie tam” w Specjalistycznym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 3, polsko-niemiecką wymianę grup młodzieży w Zespole Szkół Samochodowych, Konkurs „Wędrówki śladami minionej Bydgoszczy” w Gimnazjum nr 24, Konkurs „Czy się odważę mówić w gwarze” w Zespole Szkół nr 10, uni-katowy Program „Comenius” polegający na wymianie doświadczeń w dziedzinie nauczania dzieci przez odkrywanie świata z udziałem nauczycieli Litwy, Łotwy, Estonii, Hiszpanii, Turcji w Przedszkolu nr 34, V Konkurs Literacki w MDK nr 1. Wszyscy organizatorzy dodatkowo otrzymywali nagrody w postaci pięknych książek TMMB.

Razem z Fundacją Nowe Pokolenie

W 2014 roku Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy było partnerem w realizacji dwóch ogólnopolskich charytatywnych inicjatyw kulturalnych: IX Ogólnopolskiego Festiwalu Radosnych Serc (29-30 sierpnia 2014 r.) oraz V Ogólnopolskich Warsztatów Artystycznych (1-15 lipca 2014 r.) skierowanych do podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych z całej Polski. Pomagaliśmy w poznaniu najpiękniejszych zakątków i symboli Bydgoszczy.

X Kongres

Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy

X jubileuszowy, ogólnopolski Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury odbył się w Bydgoszczy w dniach 11, 12 i 13 września 2014 roku. Organizatorem było Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy – najstarsze na ziemiach polskich stowarzyszenie miłośników miast, sięgające korzeniami swej działalności



Inauguracja X Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Operze Nova w dniu 11 września 2014 roku. Występ Zespołu „Płomienie” Młodzieżowego Domu Kultury nr 4. Fot. Marek Chelminiak

hasło Kongresu brzmiało: „Regionalizm polski 25 lat po transformacji jako ważne źródło odrodzenia narodu i państwa”.

Była to wyjątkowa okazja do zaprezentowania gościom z całej Polski Bydgoszczy jako miasta kultury i nauki, muzyki, koncertów, a także zabytków oraz pokazania województwa kujawsko-pomorskiego jako obszaru niezwykle atrakcyjnego, skupiającego m.in. Pomorze Wschodnie, ziemię chełmińską, ziemię lubawską, ziemię michałowską, ziemię dobrzyńską, Kujawy, Krajnę, Pałuki i część Kociewia.

Podczas Kongresu głos zabierali znani polscy naukowcy i regionaliści, by wymienić choćby prof. Ryszarda Szczygła z UMCS w Lublinie, prof. Jerzego Damrosza ze Szkoły Wyższej im. P. Włodkowica w Płocku, ks. prof. Henryka Skorowskiego z UKSW w Warszawie, prof. Andrzeja Tyszkę z UW w Warszawie, dr hab. Danutę Konieczkę-Śliwińską z UAM w Poznaniu, prof. Cezarego Obrachta-Prondzyńskiego z Uniwersytetu Gdańskiego, prof. Edwarda Chudzińskiego z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, prof. Sławomira Partyckiego z KUL w Lublinie i wielu innych.

Szeroko pojęta problematyka kongresu obejmowała dotychczasowe dzieje polskiego regionalizmu, a przede wszystkim aktualną sytuację w 25 lat po transformacji społeczno-politycznej kraju. Konkretyzowano problemy z jakimi przyjdzie się zmierzyć Ruchowi Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej w nadchodzących latach. Mowa tu przede wszystkim o wyposażeniu działaczy w potrzebną infrastrukturę, w tym reaktywowanie Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw w Ciechanowie, utworzenie ogólnopolskiego pisma towarzystw, dokończenie starań o wydanie encyklopedii polskiego regionalizmu.

1832 roku, przy wsparciu Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednym z najważniejszych akcentów Kongresu było odnowienie Karty Regionalizmu Polskiego uchwalonej 20 lat temu podczas V Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury 25 września 1994 roku we Wrocławiu. Nadrzędne

Wielokrotnie, bardzo mocno, podkreślano potrzebę ratowania od niepamięci szczytnej przeszłości. Prof. Ryszard Szczygiel powiedział: „Należy pamiętać, że społeczność zapominająca o własnej przeszłości, o doświadczeniach poprzednich pokoleń, nie potrafi stworzyć podstaw harmonijnego współżycia ani realizować ważnych dla niej celów”. Ta pamięć nie oznacza jednak niskiej wartości merytorycznej, naukowej i poznawczej publikacji obarczonych błędami. Stąd konieczność zabiegania o recenzje i wszechstronne konsultacje podnoszące poziom merytoryczny prac.

Trudno sobie wyobrazić dalszą działalność bez korzystania z nowoczesnych mediów, Internetu, cyberprzestrzeni, o czym interesująco mówił prof. Sławomir Partycki. Można to uzyskać na różne sposoby, np. w porozumieniu z placówkami kultury i nauki oraz samorządami. W nowym świetle stawiano właśnie konieczną współpracę z władzami gmin, powiatów, miast dużych i małych. Przecież chodzi o wykorzystanie ogromnego potencjału działaczy tzw. małych ojczyzn, dzięki którym zupełnie za darmo realizowane są setki, a nawet tysiące pomysłów wzbogacających wielką ojczyznę – Polskę.

Kluczowym zadaniem jest troska o pilne odmłodzenie ruchu poprzez tworzenie struktur w szkołach, wyższych uczelniach i środowiskach młodzieżowych. Mogą i powinny sprzyjać temu dynamiczne, śmiałe propozycje, które zainteresują młodych. Ruch Stowarzyszeń Regionalnych RP musi jak najszybciej nadać właściwe ramy edukacji regionalnej dzieci i młodzieży, która, niestety, w ostatnich latach podupadła. Doktor hab. Danuta Konieczka-Śliwińska z UAM w Poznaniu powiedziała m.in. „obligatoryjne nauczanie w regionie powinno odbywać się w ramach edukacji szkolnej”, co, niestety, zaprzepaszczone.

Wreszcie, co również podkreślano podczas Kongresu, niesłuchanie ważna jest głębsza integracja działań stowarzyszeń polegająca na organizowaniu wspólnych uroczystości, upowszechnianiu najciekawszych inicjatyw, mówieniu jednym głosem o sprawach, które boją. To tylko część zadań, jakie przyjdzie Ruchowi realizować. Całej problematyce poświęcona będzie pokongresowa publikacja.

Z ceną inicjatywą wystąpiła podczas Kongresu Janina Tobera ze Zgierza, reprezentująca Katedrę Socjologii Kultury Uniwersytetu Łódzkiego oraz Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych. W imieniu uczestników – prawdziwych miłośników miasta Bydgoszczy – zaproponowała zbiórkę na rzecz bydgoskiego Hospicjum im. Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki przy parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników. Zebrana kwota 1.020 złotych za pośrednictwem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy trafiła do wspomnianej placówki.

W ostatnim dniu Kongresu odbyło się IV Walne Zgromadzenie Zwyczajne Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej. Uczestnicy wybrali na kadencję 2014-2018 nową 21-osobową Radę Krajową.

Jej przewodniczącym został ponownie dr Tadeusz Samborski ze Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Krajobrazy”, zastępca dyrektora departamentu kultury, promocji i turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, wiceprzewodniczącymi: Jerzy Derenda, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy (woj. kujawsko-pomorskie) i Bożena Konikowska z Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, dotychczasowa sekretarz Rady Krajowej w Warszawie, sekretarzem Agnieszka Król z Fundacji Tradycji Kościuszkowskiej Pałecznicza w woj. małopolskim, skarbnikiem Tadeusz Żebrowski z Towarzystwa Przyjaciół Ostrołęki w woj. mazowieckim, członkami Prezydium – prof. Stefan Bednarek z Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego we Wrocławiu i Szczepan Kalinowski ze Stowarzyszenia Koła Białczan w Białej Podlaskiej, woj. lubelskie.

W skład rady weszli ponadto: Ryszard Zatorski, Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa (woj. podkarpackie), Eugeniusz Skoczeń, Raclawickie Towarzystwo Kulturalne (woj. małopolskie), Marek Nałęcz-Socha, Towarzystwo Karkonoskie (woj. dolnośląskie), Jerzy Soldek, Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa (woj. lubelskie), Julita Zawieruchowska, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” (woj. warmińsko-mazurskie), prof. Bogdan Matłowski, Szczecińskie Towarzystwo Kultury (woj. zachodniopomorskie), Anna Makowska-Cieleń, Stowarzyszenie Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej (woj. lubuskie), prof. Danuta Konieczka-Śliwińska, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne (woj. wielkopolskie), Bożena Gajewska, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej (woj. łódzkie), Zdzisław Lisowski, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gliwickiej, woj. śląskie, Jan Jadach, Świętokrzyskie Towarzystwo Regionalne (woj. świętokrzyskie).

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Andrzej Talarczyk (przewodniczący) – Nadnoteckie Towarzystwo Kultury (woj. lubuskie), Jarosław Stulczewski (zastępca przewodniczącego) – Towarzystwo Przyjaciół Zduńskiej Woli (woj. łódzkie), Jerzy Naskręt (sekretarz) – Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej (woj. wielkopolskie), Ewa Ambrozy (członek) – Towarzystwo Przyjaciół Czeldzi (woj. śląskie), Henryk Smolny (członek) – Towarzystwo Miłośników Dzierżoniowa (woj. dolnośląskie), Wojciech Szydłowski (członek) – Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Krajobrazy” (woj. dolnośląskie).

W Sądzie Koleżeńskim znajdują się: Wojciech Jachimowicz (przewodniczący) – Towarzystwo Humanistyczne w Szybie (woj. lubuskie), Jerzy Babiak (zastępca przewodniczącego) – Towarzystwo Ziemi Kępińskiej (woj. wielkopolskie), Alicja Gorajewska (sekretarz) – Towarzystwo Miłośników Ziemi Głogowskiej (woj. dolnośląskie), Zdzisław Mirecki – Towarzystwo Miłośników Bolesławca, Barbara Miszczyk – Małopolska Rada Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych, Stanisław Świerczek – Stowarzyszenie Ziemi Jadowickiej.

Kongres w Bydgoszczy w zgodnej opinii dziennikarzy i uczestników z całej Polski, uznany został za zorganizowany najlepiej ze wszystkich, które dotąd się odbyły, a zatem m.in. w Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu.

Rok Kanału Bydgoskiego

Rok 2014 został ogłoszony Rokiem Kanału Bydgoskiego. Z tej okazji w mieście odbyło się wiele uroczystości i imprez. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy włączyło się z wycieczkami pod kierunkiem Elżbiety Dygaszewicz, przybliżającymi powstanie i historię Kanału Bydgoskiego.

Byliśmy patronem konkursu plastycznego „Kanał Bydgoski blisko przedszkola, od Osowej Góry przez Czyżkówko do Okola” w Przedszkolu nr 12 przy ul. Kruszyńskiej 52. Uczestniczyły w nim dzieci z kilku okolicznych przedszkoli, a całość koordynowała Bożena Lewandowska.

Problematyka Kanału Bydgoskiego została szeroko zaprezentowana podczas X Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy we wrześniu 2014 roku. Goście z całego kraju dowiedzieli się o walorach tego unikatowego obiektu sztuki hydrotechnicznej i podziwiali jego piękno, m.in. jadąc stateczkiem „Słonecznik”.

Jubileuszowe publikacje poświęcone Kanałowi Bydgoskiemu znalazły się w „Kalendarzu Bydgoskim” na rok 2015.

Więzi ze stowarzyszeniami w regionie kujawsko-pomorskim

X Kongres stowarzyszeń Regionalnych przyczynił się do zacieśnienia współpracy stowarzyszeń w województwie kujawsko-pomorskim.

We wtorek 30 września 2014 roku w Muzeum Ziemi Mogileńskiej w Chabsku odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 50-lecia Mogileńskiego Towarzystwa Kultury, której przewodniczyła prezes MTK Teresa Kujawa. Zebrani wysłuchali interesującego wystąpienia red. Stanisława Kaszyńskiego, współzałożyciela MTK i jego prezesa do 1968 roku, ogłoszono wyniki konkursu na logo Towarzystwa oraz konkursu recytatorskiego poezji regionalnej. Były też wyróżnienia i dyplomy przyznane przez Radę Krajową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP wręczone m.in. Stanisławowi Kaszyńskiemu przez wiceprzewodniczącego RK RSR RP Jerzego Derendę i członka sekcji organizacyjnej Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy Jędrzeja Majchrzaka.

W sobotę, 20 września 2014 roku, wiceprzewodniczący Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP Jerzy Derenda uczestniczył w jubileuszowej uroczystości z okazji 50-lecia Żnińskiego Towarzystwa Kultury, która odbyła



Goście jubileuszowej uroczystości 50-lecia Żnińskiego Towarzystwa Kultury w Domu Muzealnika w Biskupinie. Fot. archiwum Żnińskiego Towarzystwa Kultury



Doroczne spotkanie Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka połączone z wręczaniem Medali Leonarda Lorentowicza. Fot. Wanda Wasicka

się w Domu Muzealnika w Biskupinie. Nad wszystkim czuwał niezmordowany prezes ŻTK Stefan Czarnecki. Były podziękowania za lata społecznikowskiej pasji, a także m.in. dyplomy i medale. Medal Aleksandra Patkowskiego, najwyższe odznaczenie polskich regionalistów, otrzymał Zbigniew Zwierzykowski, a dyplom Rady Krajowej Żnińskie Towarzystwo Kultury.

6 listopada w Ciechocinku w Hotelu „Austeria” odbyło się doroczne spotkanie Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. Uczestniczyli w niej Jerzy Derenda, wiceprzewod-

niczący Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP, prezes TMMB i Jędrzej Majchrzak z Sekcji Organizacyjnej TMMB.

Podczas spotkania prowadzonego przez prezesa TPC Mariana Gawineckiego Medale im. Leonarda Lorentowicza otrzymali: Lotfi Mansour, właściciel przychodni rodzinnych w Ciechocinku i Aleksandrowie Kujawskim, Leszek Promiński, właściciel firmy Handlowo-Usługowej PLH-Audio, Wanda Rościńska, długoletnia działaczka TPC i Andrzej Waldowski, pracodawca z Ciechocinka. Przyznany przez Radę Krajową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP Medal im. Aleksandra Patkowskiego otrzymał prof. Szymon Kubiak, a dyplomy Rady Krajowej – Elżbieta Pietrzykowska, Jadwiga Kokotowska, Klara Drobniewska, Zdzisława Zabłocka, Zofia Raczyłło, Wanda Wasicka, Jerzy Sobierajski i Jerzy Stawiszyński. Były wspomnienia, piękna pogadanka Klary Drobniewskiej – sekretarz TPC i koncert zespołu Sławomira Małeckiego.

TMMB otrzymało piękny upominek – obraz muszli koncertowej z parku Zdrowego w Ciechocinku.

Podobne spotkania, jeszcze przed Kongresem, odbyły się w Inowrocławiu, Strzelnie i Barcinie.

Spotkanie z gośćmi z Ukrainy

W dniach 6-10 października 2014 roku Polska przyjęła gości z Ukrainy biorących udział w projekcie „Przygotowanie ukraińskich samorządów do wdrożenia reform decentralizacyjnych i stowarzyszeniowych z UE”. Na prośbę Związku Miast Polskich, Bydgoszcz włączyła się w realizację zadania współfinansowanego ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach „Study Tours to Poland”. W naszym mieście przebywało dwóch ukraińskich samorządowców: Jurij Ostanin, zastępca prezydenta Nikopola (obwód Dniepropietrowski) oraz Viaczeslav Demczenko, dyrektor Biura Regionalnego Związku Miast Ukrainy w Odessie.

W środę, 8 października, goście spotkali się z Jerzym Derendą, prezesem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, wiceprzewodniczącym Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczypospolitej Polskiej. Tematem rozmów był wpływ organizacji społecznych na kierunki rozwoju miasta, zasady kształtowania współpracy z samorządami terytorialnymi. Goście szczególnie interesowali się pozyskiwaniem środków na realizację inicjatyw społecznych. Z zaciekawieniem słuchali o życzliwości Rady Miasta i Prezydenta Bydgoszczy. Także o możliwościach poszerzania współpracy ukraińsko-polskiej zainicjowanej np. rekonstrukcją pomnika Zbawiciela na pl. Poznańskim w czym swego wsparcia udzielili Inna i Vitaliy Gnatushenko.

Organizacjom społecznym – mówił Jerzy Derenda – przypada rola wnikliwych obserwatorów otaczającej nas rzeczywistości i natychmiastowe recenzowanie połączone z przeciwdziałaniem złym decyzjom, bez względu na to, skąd pochodzą. Uczestniczenie we wszelkich konsultacjach dotyczących rozwoju miasta. W przypadku TMMB polega to na opiniowaniu dokumentów rozwoju podstawowych dziedzin życia, np. urbanistyka i architektura, komunikacja miejska, uczestnictwo w posiedzeniach różnych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, np. kultury, gospodarki przestrzennej. Prowadzi to w efekcie do podejmowania decyzji zgodnych z oczekiwaniami społecznymi, a często właściwymi trendami. Celowi temu służy odpowiednio przygotowana struktura stowarzyszenia. TMMB działa za pośrednictwem problemowych sekcji, np. architektoniczno-urbanistycznej, młodzieżowej, ekonomicznej, organizacyjnej

i innych. Sekcje grupują fachowców, którzy są w stanie zapobiegać błędnym decyzjom. Tak było jeszcze przed wojną, kiedy Stowarzyszenie zapobiegło zniszczeniu najbardziej urokliwego miejsca w samym sercu miasta, tj. Wenecji Bydgoskiej. W procesach tworzenia nowej struktury funkcjonowania kultury najistotniejsze było i jest właśnie współdecydowanie w takich sprawach, jak: kierunki rozwoju miasta, rozwój przestrzenny, miasto kwiatów i zieleni, edukacja regionalna (odczyty, konferencje, wycieczki), wydawnictwa i troska o zabytki. A wszystko w partnerskich porozumieniach, m.in. ze Stow. Inżynierów i Techników Ogrodnictwa, Kujawsko-Pomorską Izbą Rzemiosła i Przedsiębiorczości, Kujawsko-Pomorskim Związkiem Pracodawców i Przedsiębiorców oraz wyższymi uczelniami.

Po blisko 2-godzinnej rozmowie goście zostali obdarowani pięknymi albumami TMMB „Bydgoszcz w blasku symboli”, a sami pozostawili plaketkę uroczej Odessy. Rozmowy na język ukraiński perfekcyjnie tłumaczyła p. Elena Morozowa.

„Bydgoszcz w kwiatkach i zieleni”

23 października 2014 roku w sali sesyjnej ratusza odbyło się podsumowanie Konkursu „Bydgoszcz w kwiatkach i zieleni”. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: dr Grażyna Ciemniak, zastępca Prezydenta Bydgoszczy, Ryszard Pukszto, prezes Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa w Bydgoszczy i Karol Pawlak, właściciel Vitroflory Sp. z o. o.

Konkurs „Bydgoszcz w kwiatkach i zieleni” rozpoczął się 12 maja. Zgłoszenia przyjmowane były do 10 czerwca 2014 roku. Na listy zapisało się kilkuset uczestników.

Dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy wydawano talony uprawniające do bezpłatnego odbioru sadzonek roślin ozdobnych w Przedsiębiorstwie „Zieleń Miejska” Sp. z o. o. W tym celu w wyznaczonych dniach i godzinach czynne były specjalne punkty na bydgoskich osiedlach: Fordon, Tatrzańskie, Błonie, Szwederowo, Górzyskowo, Piaski, a także w siedzibie TMMB dla pozostałych osiedli. W tym: Starego Miasta, Jarów, Kapuścisk, Wyżyn, Łuczniczki, Łęgnowa, Zawiszy, Bocianowa, Zimnych Wód, Czerska Polskiego, Prądów, Miedzynia, Siernieczka, Myślęcinka, Bydgoszczy Wschodu, Brdujścia, Osowej Góry, Bartodziejów, Skrzetuska, Bielaw, Leśnego, Okoła, Wilczaka, Czyżkówka, Oplawca, Smukały i Janowa.

Od 16 czerwca do 31 lipca komisje złożone z przedstawicieli rad osiedli, spółdzielni mieszkaniowych oraz członków Sekcji Organizacyjnej TMMB oceniały ogródki przydomowe, skwery, zieleńce i balkony. Zwracano uwagę na tzw. ogólne

wrażenie ocenianego obiektu, układ kompozycyjny uwzględniający trafność doboru gatunków i odmian kwiatów i roślin ozdobnych. W kategoriach tych przyznawano od 0 do 5 punktów.

Szczególną rolę w przygotowaniu konkursu „Bydgoszcz w kwiatkach i zieleni” odegrała Sekcja Organizacyjna TMMB pod kierunkiem jej przewodniczącego Jana Stoppla. W komisjach działali bezinteresownie członkowie tej sekcji, by wspomnieć tylko o paniach: Teresie Borczon, Halinie Krzyżanowskiej, Krystynie Gawek, Beacie Hoffmann-Pohnke, Krystynie Płotnickiej, Bogumile Kamińskiej, Danucie Wróblewskiej, Grażynie Kufel, Janinie Suchomskiej, Marii Szyłak-Szydłowskiej oraz o panach: Jędrzeju Majchrzaku, Leszku Mosce i Stanisławie Krajewskim.

Konkurs życzliwie wspierały bydgoskie spółdzielnie: Bydgoska, Budowlani i Fordońska, wspólnoty mieszkaniowe przy ul. Czerkaskiej na Osiedlu Leśnym i „Trzynastka” na Kapuściskach oraz szkoły, m.in. Zespół Szkół nr 24 na Osowej Górze i SP nr 10 na Okolu.

Bardzo ważną rolę w promocji odegrał patron prasowy naszego konkursu – redakcja „Expressu Bydgoskiego”, która w okresie od lipca do września br. zamieszczała na swoich łamach fotoreportaż prezentujące najpiękniejsze ogródki i balkony. Wizytę w najładniejszych ogródkach złożyli dziennikarze: Adrianna Andryńczyk, Katarzyna Słomska, Sandra Czarnowska, Anna Dolińska, Natalia Filipiak i Marek Chelminiak.

Najlepsi z najlepszych, około 40 osób, zostali zaproszeni do sali sesyjnej bydgoskiego ratusza. Goście honorowi: dr Grażyna Ciemiński, prezes Ryszard Pukszo i red. Adrianna Andryńczyk z „Expressu Bydgoskiego” wręczyli nagrody: rośliny ozdobne ufundowane przez Ogrodnictwo Piotra Pukszy, katalogi roślin ozdobnych – dar Vitroflory Spółka z o.o., albumy Ogrodu Botanicznego w Leśnym Parku w Myśliczynie ufundowane przez Stowarzyszenie Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Ekologicznej w Bydgoszczy oraz suweniry redakcji „Expressu Bydgoskiego”.

Na zakończenie ad. dr Maciej Korezyński, architekt krajobrazu z Katedry Botaniki i Ekologii Wydziału Rolnictwa i Biotechnologii Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy wygłosił prelekcję „Geometria ogrodów barokowych”.

„Encyklopedia Bydgoszczy” t. 2

W ostatni etap wkroczyły przygotowania „Encyklopedii Bydgoszczy” t. 2. pod redakcją prof. Włodzimierza Jastrzębskiego. Gotowe są już teksty wszystkich działów: Architektura, Media, Oświata, Sztuka i Rzemiosło Artystyczne,

Historia, Wojsko, Kultura i Obyczajowość, Polityka. Rozpoczął się etap recenzji i obróbki językowej.

35 tom „Kroniki Bydgoskiej”

Ukazał się wydawany przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy 35 tom „Kroniki Bydgoskiej” pod redakcją prof. Włodzimierza Jastrzębskiego (przewodniczący) i dr. Marka Romaniuka (sekretarz). To w sumie 34 artykuły i informacje zawarte w 5 działach. To panorama dorobku pracowników naukowych uczelni regionu, historyków i badaczy dziejów.

W dziale „Studia i szkice” są m.in. artykuły: „Przemoc i śmierć w Karmelu. Nieznane źródło do dziejów bydgoskich karmelitów” – Jacka Maciejewskiego, „Kolonja wygnańców. Bydgoszczanie z Kresów Wschodnich 1920-1939”, „Bydgoszcz w okresie I wojny światowej” – Katarzyny Grysińskiej-Jarmuły, „Rola Wydziału Śledczego KW MO w Bydgoszczy w internowaniu działaczy opozycji podczas stanu wojennego”. Dział „Źródła i Materiały” to m.in. Barbary Chojnackiej „Wystrój malarski i rzeźbiarski sali sesyjnej Rady Miejskiej w Bydgoszczy (1927-1929)”, Zbigniewa Zyglewskiego „Inskrypcje w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Bydgoszczy”, Marty Ginther-Jakubczak: „Bydgoskie nazwy firmowe ulicy Gdańskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego”, Joanny Matyasik „Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy – historia, działalność, zasób, perspektywy”. W dziale „Sylwetki, biografie, wspomnienia” przeczytać można o red. Stanisławie Nowakowskim, Jerzym Puciacie, dr. Zdzisławie Mrozku i innych zasłużonych bydgoszczanach. Oczywiście jest także pełna Kronika działalności TMMB w roku 2014.

„Kalendarz Bydgoski” 2015

W listopadzie ukazał się „Kalendarz Bydgoski” na rok 2015 wydany staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. Na okładce piękne zdjęcia zrekonstruowanej fontanny „Potop” na pl. Wolności i fontanny przed Filharmonią Pomorską ufundowanej przez Miejskie Wodociągi i Kanalizację w Bydgoszczy Sp. z o.o.

W środku wiele interesujących artykułów nawiązujących do historii, tradycji i współczesności naszego miasta. Rozpoczyna je tradycyjne kalendarium za rok 2013, Bydgoszcz w liczbach, powrót „Potopu”, stracony „Zachem”, informacja o fordońskim Ikarze i trasie Wschodniej. Warto zajrzeć do działu *Kanał Bydgoski* napisanego z okazji minionego Roku Kanału Bydgoskiego przynoszącego panoramę tego ważnego szlaku hydrotechnicznego. W dziale *Kultura Nauka i Oświata* znajdują się m.in. artykuły o bydgoskich starodrukach i muzeach.

Przegląd Kulturalny przynosi rys wydawnictw, rozważania poświęcone uwarunkowaniom rozwoju instytucji muzycznych, podsumowanie sezonu w galeriach i teatrze, dział *Ludzie Bydgoskiej Kultury* poświęcony jest Andrzejowi Szwalbemu, Felicji Krysiewiczowej, Adamowi Grzymale-Siedleckiemu, przedwojennemu oficerowi Władysławowi Lindnerowi, Józefowi i Joannie Wit-Jonscherom, wrażeniom z Buchenwaldu Janusza Garlickiego i osadnikom z Wołynia w Łęgnowie. Dział *Historia* to m.in. sylwetka Ferdinanda Lepckiego – twórcy „Potopu”, życie bydgoszczan w okresie I wojny światowej, spacer do miejsc zapomnianych w Bydgoszczy, tramwajowe pomysły, żegluga na Brdzie i Wiśle, park J. Kochanowskiego. Dział *Pamiętne lata* zawiera wspomnienie o red. Konradzie Fiedlerze, wojskową służbę kobiet, okupację w latach 1943-1944. Dział *Wspomnienia* to publikacje o Andrzeju Nowackim i kolejnym „fyrtku” bydgoskim. *Pożegnania* zatrzymują nas przy Reginie Adamczak, Felicji Gwincińskiej, Tadeuszu Jaszowskim, Zdzisławie Mrozkowi, Witoldzie Szyłmanie i prof. Zbigniewie Wremblu. W dziale *Region* publikacje o insurekcji kościuszkowskiej w Łabiszynie, Wypiańskim na Pomorzu i Kujawach, komandorze Bolesławie Romanowskim, Janie Czochrańskim z Keyni, nocnych spotkaniach scenicznych w Cekcynie. Są też jubileusze poświęcone 125-leciu Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 70-leciu PKS w Bydgoszczy i 90-leciu „Pasamonu”, a także wielu innym tematach bydgoskim.

Wydawnictwa Kongresu

Staraniem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, ukazały się dwa wydawnictwa na X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych, który obradował w dniach 11-13 września w Bydgoszczy.

Pierwsze to: broszura „X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy. Regionalizm polski 25 lat po transformacji jako ważne źródło odrodzenia narodu i państwa. Program” (32 strony) – red. Jerzy Derenda. Zawiera ona wszystkie podstawowe informacje na temat przebiegu kongresu, sesji naukowych, imprez towarzyszących oraz prezentację Bydgoszczy wzbogaconą zdjęciami ilustrującymi piękno naszego miasta.

Drugie: „X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy. Regionalizm polski 25 lat po transformacji jako ważne źródło odrodzenia narodu i państwa. Referaty i prezentacje” (288 stron) – red. Jerzy Derenda. Pierwszy raz, co podkreślali goście i uczestnicy kongresu, otrzymali wszystkie materiały źródłowe do ręki, tak by mogli z nich korzystać w swojej działalności na rzecz małych ojczyzn.

„To ja Bydgoszcz”

W marcu wydaliśmy broszurę stanowiącą pokłosie konkursu na hasło promocyjne Bydgoszczy.

Teksty pisane są różnymi stylami: literackim, gwarą, często zwykłym przekazem płynącym prosto z serca. Wszystkie świadczą o tym, że – wbrew niektórym rankingom – Bydgoszcz jest miastem lubianym i pięknym. Dlatego postanowiliśmy opublikować nie tylko nagrodzone, ale także inne spośród przesłanych do nas interesujących hasel, fraszek i rymowanek. W sumie kilkaset propozycji.

Mamy nadzieję, że wszystkie hasła przyczynią się do rozślawienia walorów Bydgoszczy, nie tylko w regionie i kraju, a być może zainspirują do poszukiwania własnych rozwiązań.

Final XVII kwesty w Bydgoszczy Kolejny rekord – ponad 23 tysiące zł

Dobiegła końca XVII kwesta na ratowanie najstarszych bydgoskich nekropolii organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy przy wsparciu Rad Osiedli, na bydgoskich cmentarzach: Starofarnym, Nowofarnym, Komunalnym przy ul. Wiślanej i na cmentarzu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. J. Kossaka 78. Pomocy udzielali Kazimierz Drozd, zastępca przewodniczącego Rady Miasta, działacz z Fordonu, a także Rada Osiedla Nowy Fordon z jej przewodniczącym Janem Kwiatoniem, przewodniczący Rady Osiedla Szwederowo Ryszarda Deja i przedstawiciel Rady Osiedla Okole Witold Schmidt. Zbiórkę na bydgoskiej Starówce prowadziła młodzież Szkolnych Kół TMMB. Dziennikarze TVP Bydgoszcz kwestowali podczas spektaklu w Filharmonii Pomorskiej.

Kwesta wyrosła z bogatych tradycji, nagłościana przez wszystkie bez wyjątku miejscowe media, została przyjęta przez bydgoszczan z ogromną życzliwością. Do uczestniczenia w zbiórce spontanicznie zgłaszało się wielu znanych mieszkańców naszego miasta, a także, pod Patronatem Honorowym Anny Łukaszewskiej, Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy, młodzież ze Szkolnych Kół TMMB, przedstawiciele Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, organizacji i stowarzyszeń. Kwestowali znamienici goście m.in.: marszałek Sejmu Radosław Sikorski i minister Teresa Piotrowska – w sumie rekordowa liczba znacznie ponad 300 osób. Dla unaocznienia wysiłku społecznego w 2014 roku staraniem TMMB, na zrekonstruowanych i odnowionych nagrobkach, znalazły się pierwsze tablice informujące o tym fakcie, m.in. na grobowcu Zenona Frydrychowicza.



9. W kweście na cmentarzu Starofarnym uczestniczył marszałek Sejmiku Radosław Sikorski.

Fot. Robert Sawicki

Zmieniły się zasady kwesty na rzecz ratowania najstarszych bydgoskich cmentarzy. Tym razem wpis na listę zbiórek publicznych dokonał nie Prezydent Bydgoszczy, ale Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji w Warszawie. Nasze zgłoszenie zbiórki publicznej otrzymało numer 2014/992/OR. Rozliczenie w myśl postanowień

Ustawy z 14 marca 2014 roku o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych nakłada – zgodnie z art. 16.1. obowiązek sporządzenia i doręczenia ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej sprawozdania z przeprowadzonej zbiórki i ze sposobu rozdysponowania zebranych ofiar. W tym przypadku obowiązek ten ciąży na TMMB. Jak co roku, będziemy w sprawie typowania nagrobków do renowacji kontaktowali się z Miejskim Konserwatorem Zabytków i Plastykiem Miejskim.

Padł kolejny rekord kwesty. O ile w 2013 r. zebrano 21.502,40 zł, to w 2014 roku 23.089,80 zł. Jest to o 1.587,40 złotych więcej. Tylko na samym cmentarzu Starofarnym udało się zebrać 10.127,89 zł (w tym do puszek Rady Osiedla Okole – 1.251,71 zł), na cmentarzu przy ul. Wiślanej – 3.810,27 zł, na cmentarzu Nowofarnym – 3.472,79 zł, na cmentarzu Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. J. Kossaka – 2.761,77 zł. Młodzież Szkolnych Kół TMMB zebrała 1.372,37 zł. Podczas koncertu w Filharmonii Pomorskiej kwestowały dziennikarki TVP Bydgoszcz, które zebrały 1.346,75 złotych, co jest jednym z najlepszych wyników osiągniętych dotąd podczas tradycyjnych koncertów „Pamiętajmy” w Filharmonii Pomorskiej.

Za zebrane środki ratowane będą zniszczone nagrobki znajdujące się na cmentarzu Starofarnym:

* Franciszka Rutkowskiego z 1927 roku (sektor A 58) z przewróconą i całkowicie popękaną płytą główną * XIX-wieczny wapienny cenotaf (sektor G 35) z uszkodzeniami i zatartymi napisami * Grobowiec rodziny Ziółkowskich z lat

20. minionego stulecia (sektor G 371) wymagający całkowitej renowacji * XIX-wieczny grób kryptowy w sektorze A 64, nadwątlony z przewracającym się murem.

W Izbie Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego

W powstałej staraniem TMMB Izbie Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego w Klubie „Arka” Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbywają się cały czas spotkania dla młodzieży szkolnej, a także wszystkich zainteresowanych. I tak, 13 i 18 listopada gościła tu młodzież ze SP nr 63, 11 listopada członkowie Klubu Turystycznego TWAT, cotygodniowo mieszkańcy Bydgoszczy. Spotkania prowadził Jerzy Derenda.

Uczestnictwo w obradach komisji, sesjach Rady Miasta i uroczystościach

Członkowie TMMB, m.in. prof. Dariusz Markowski, dr Iwona Jastrzębska-Puzowska, Bogna Derkowska-Kostkowska i Jerzy Derenda, uczestniczyli w posiedzeniach Komisji Gospodarki Przestrzennej, Kultury i Nauki Rady Miasta. Zabierali głos np. w sprawach budowy parkingu przy ul. Pod Blankami, opiniowali plany nowo budowanego dworca PKP Bydgoszcz Główna, koncepcje przyszłości Starego Rynku, rewitalizacji Starego Fordonu, ul. Długiej i Mostowej, placu Teatralnego, zabytkowej tenderowni na dworcu PKP i innych. Udzielali informacji na tematy rozbudowy miasta dla potrzeb Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

TMMB podejmowało wiele tematów w porozumieniu ze Sławomirem Marcysiakiem, Miejskim Konserwatorem Zabytków i Markiem Iwińskim, Plastykiem Miejskim. Refleksem tych działań były publikacje na łamach miejscowej prasy, jak choćby: „Gajewski się wstydzi”, dzięki której udało się przyspieszyć proces ratowania ciekawej rzeźby plenerowej na Szwederowie. Pisaliśmy wtedy:

Nie mamy zbyt wielu rzeźb plenerowych. Tym większą troską trzeba otaczać istniejące. Niestety, tak się nie dzieje. Wystarczy popatrzeć na rzeźbę „Dzieci bawiące się z rybą” na skwerze u zbiegu ulic: Orlej i ks. I. Skorupki, która znajduje się w oplakanyim stanie. Poutrącane są części główek, rączek i nóżek, ogon i pletwy ryby. Basenik w kształcie muszli przypomina śmietnik. Podobnie jak cały skwer, czy raczej jego zabetonowane resztki, po której walają się papiery i butelki po piwie. Ani śladu ławeczki, na której można byłoby spocząć, a przecież przy skwerze znajduje się symbol bydgoskiego przetrwania Pomnik-Krzyż.

Przypomnijmy, że przed wojną między ulicami Orlą i ks. I. Skorupki znajdował się przepiękny skwer nazywany ogródkiem jordanowskim. Było to miejsce tonące

w zieleni, wzbogacone alejkami spacerowymi i ławeczkami, na którym chętnie bawiły się dzieci. Zawsze było tu czysto i schludnie, o co troszczyli się szwederowiaczy. W 1934 roku na czele skweru umieszczono znamienitą rzeźbę art. rzeźbiarza Teodora Gajewskiego (1902-1948) wysokości 146 cm, wykonaną ze sztucznego kamienia, przedstawiającą troje dzieci siedzących na rybie, z której paszczy spływała woda do umieszczonego niżej basenu w kształcie muszli.

Dziś ta przepiękna rzeźba plenerowa marnieje. Tylko patrzeć, jak zamieni się w kupkę gruzu. Smutne, że dotyczy to dzieła artysty, który jest rodowitym szwederowakiem i wybitnym bydgoskim rzeźbiarzem. Mam nadzieję, że doczekamy się pilnej rekonstrukcji rzeźby i przywrócenia wszystkich walorów skweru ukochanego przez szwederowiaków.

Braliśmy udział we wszystkich najważniejszych uroczystościach Bydgoszczy. Nasz poczet sztandarowy towarzyszył świętom Konstytucji 3 Maja, odzyskania niepodległości i innych.

W obronie Bydgoszczy

Zdecydowanie i konsekwentnie broniliśmy Bydgoszczy przed wszelkimi próbami dyskredytowania miasta i pozbawiania należnych mu praw. W notatce „Dać Bydgoszczy co bydgoskie” wyraziliśmy swoje zaniepokojenie faktem, że choć Bydgoszcz należy do największych miast polskich, otrzymuje trzy razy mniej środków unijnych niż Gdańsk czy Rzeszów, ponad połowę mniej niż Toruń. Udziałaliśmy w dzwon:

Te trendy narastają. Przeżyliśmy horror towarzyszący Zintegrowanym Inwestycjom Terytorialnym, których zapowiadana siedziba dotąd w Bydgoszczy nie powstała i które, jak widać, nie mają żadnego wpływu na finanse regionu. Podobnie teraz z finalizacją Kontraktu Terytorialnego. Kolejny raz okazało się, że Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego wydeptuje swoje ścieżki w Warszawie z pominięciem Bydgoszczy. W efekcie z propozycji bydgoskich skreślono bardzo ważne inwestycje kulturalne, decydujące o wizerunku centrum miasta, jak rewitalizacja Młynów Rothera, Teatr Polski i Camerimage. Podobno dlatego, że resort kultury nie przewiduje inwestycji kubaturowych. Czyżby marszałek Całbecki nie zauważył, że Młyny Rothera stoją? W tej sytuacji projekt Kontraktu Terytorialnego dla naszego województwa został zdjęty z porządku obrad Rządu, choć siedem innych przyjęto. Trudno się dziwić, że kiedy największe miasto województwa jest оголачane ze środków, region wlecze się w końcu województw.

Także, kiedy działa się krzywda bydgoskim firmom:

Dochodzą do nas kolejne niepokojące wieści. Marszałek Piotr Calbecki z Torunia zabrał się za reorganizację przewozów pasażerskich w woj. kujawsko-pomorskim. Zamierza przekazać Kujawsko-Pomorskiemu Transportowi Samochodowemu z Włocławka, grupującemu dawne PKS z Brodnicy, Lipna i Inowrocławia i Włocławka, bezprzetargowo 30 linii i dbać o ich korzystny bilans, czyli pokrywać straty, które sięgają milionów złotych.

Rodzi się kilka pytań: jaki plan restrukturyzacji zapobiegający stratom przedłożyło Marszałkowi KPTS i czy Marszałek nie zamierza przy jednej okazji upiec dwóch pieczeni: pompując w trupa KPTS z Włocławka jednocześnie rozłożyć na łopatki dobrze prosperujące przedsiębiorstwo PKS w Bydgoszczy. A za wręcz szkodliwą działalność nie wynikającą z realiów rynkowych, a z układów i koterii, zapłacimy wszyscy, cały region.

Podziękowanie

Prezydenta Bronisława Komorowskiego

13 stycznia 2015 roku w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyło spotkanie podsumowujące obchody 25-lecia Wolności. Wśród zaproszonych gości był również Jerzy Derenda – prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

W ramach rocznicowych obchodów zorganizowanych z inicjatywy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, w całym kraju odbyło się 400, a na świecie



Podczas uroczystości Prezydent Bronisław Komorowski przyjął od Jerzego Derendy, prezesa TMMB, podziękowanie za objęcie patronatem X Ogólnopolskiego

Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych w Bydgoszczy. Fot. Łukasz Kamiński – oficjalny serwis fotograficzny Kancelarii Prezydenta RP.

200 uroczystości, imprez, konferencji i innych inicjatyw. W Bydgoszczy w dniach 11-13 września 2014 roku trwał Ogólnopolski X Kongres Stowarzyszeń Regionalnych, któremu przyświecało hasło: „Regionalizm polski 25 lat po transformacji jako ważne źródło odrodzenia narodu i państwa”. Kongres objęty został Patronatem Honorowym Bronisława Komorowskiego Prezydenta RP, a głównym organizatorem

było Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, najstarsze na ziemiach polskich stowarzyszenie tego typu, powstałe w 1832 roku.

– *Dziękuję z całego serca* – powiedział Prezydent Bronisław Komorowski zwracając się do obecnych na uroczystości przedstawiciele społeczności lokalnych, organizacji pozarządowych, samorządów, instytucji publicznych i ambasad. Podkreślił, że polska wolność została dobrze zagospodarowana. Zapraszając obecnych do rokrocznego budowania pamięci dodał: – *Wspólnym wysiłkiem powinniśmy zadbać o to, aby pamięć o obchodach 25-lecia Wolności i nawyk cieszenia się z wolności stał się elementem trwałym, żebyśmy każdego 4 czerwca zechcieli się cieszyć wolnością, myśleć o wolności naszej i wolności innych, żebyśmy 4 czerwca potrafili zawsze w sobie umacniać przekonanie, że w dalszym ciągu jesteśmy za wolność odpowiedzialni.*

Spotkanie w ratuszu



Na zdjęciu uczniowie z Zespołu Szkół nr 23 w gabinecie Prezydenta Bydgoszczy w dniu 12 stycznia 2015 roku. Fot. Robert Sawicki

Tradycją stały się już spotkania młodzieży Szkolnych Kół TMMB z Prezydentem Bydgoszczy Rafałem Bruskim podczas noworocznych uroczystości oplatkowych naszego Towarzystwa w ratuszu.